

Słowo o książce Wernera Gitta „Człowiek – fascynująca istota”

Czego może oczekiwać czytelnik, sięgając po książkę zatytułowaną „Człowiek – fascynująca istota”? Zaczniemy od rozważenia użytego tu słowa. Słowo „fascynacja” pochodzi od łacińskiego wyrazu fascinare, który oznacza „oczarowanie, pociąganie przez coś”. Co nas pociąga? Co wywiera na nas silne wrażenie? Co wzbudza nasz zachwyt? Czy jest to obraz malarza, zręczność sportowca, głos śpiewaczki, wirtuozowska gra czy genialny wynalazek techniczny? W tej książce stawiamy bardziej ogólne pytanie: Jaki jest człowiek?

Pewien dziennikarz zajmujący się osiągnięciami nauki udzielił takiej odpowiedzi: „Człowiek jest cudowną, niewyobrażalnie skomplikowaną istotą. Wyposażenie: Fabryka chemiczna centralnie sterowana przez mózg, elektrownia, urządzenie klimatyzacyjne, oczyszczalnia ścieków, komputer z pamięcią i dodatkowym wyposażeniem typu „miłość/nienawiść”. Istota ta przez dziesiątki lat samodzielnie utrzymuje się przy życiu i dzięki stałej samokontroli dba o swe bezawaryjne funkcjonowanie. Skład: 100 bilionów mikroskopijnych detali idealnie do siebie dopasowanych i współdziałających ze sobą. W stanie dobrego zdrowia części te potrafią się nieustannie odnawiać, a nawet samonaprawiać. Pompa wielkości pięści (serce) utrzymuje w ruchu to cudowne dzieło, uderzając 100 000 razy na dobę i rozprowadzając po całym organizmie substancje odżywcze zawarte w 5 litrach krwi. Każdego dnia płuca dzięki procesowi oddychania pobierają z 20 000 litrów powietrza potrzebny tlen. Natomiast podczas wydechu wydalają szkodliwe gazy. Normalna temperatura w czasie aktywności wynosi 37° Celsjusza. Wady: Podatny na zużycie. Najnowsze mikroskopy elektronowe, mogące powiększyć obraz 200 000 razy, potrafią zbadać każdy szczegół tej cudownej istoty – człowieka.

W tej wypowiedzi poruszono sprawy, nad którymi warto się głębiej zastanowić. Autor nie omówi o jakimś wyjątkowym człowieku, ale o każdym z nas. Przygląda się niektórym aspektom organizmu człowieka – genialnie zaplanowanym i wykonanym detalom jego ciała. Jedni po tej lekturze wpadną zapewne w zachwyt. Ci, którzy uważnie wszystko przeczytają, z pewnością dojdą do ważnych wniosków. Układ książki: Dzieli się ona na dwie główne części. W pierwszej omówiono wybrane części ludzkiego ciała. Kiedy poznamy, jak cudownym dziełem jest człowiek, prawdopodobnie wprawi nas to w zdumienie. Automatycznie pojawi się też pytanie: Czym dziełem jesteśmy? Kto jest naszym stwórcą? Możliwe są tylko dwie odpowiedzi: albo jesteśmy efektem przypadkowego procesu fizyczno-chemicznego, którego nikt nie zaplanował, albo też jesteśmy dziełem rąk genialnego Stwórcy. Dokładniejsze poznanie budowy człowieka dopomoże nam dojść do słusznej konkluzji.

W pierwszej części książki podano wiele liczb. A zatem ważna uwaga: W różnych fachowych książkach i publikacjach podawane przez autorów wartości liczbowe nie zawsze są ze sobą zgodne. Powodem jest fakt, że między poszczególnymi ludźmi, będącymi obiektem badań, istnieją znaczne różnice. Z drugiej strony, pewne wartości liczbowe (np. liczba komórek ciała) są uzyskiwane nie w wyniku ich policzenia, ale ogólnego oszacowania. Z tego powodu różnice pomiędzy poszczególnymi źródłami są nie do uniknięcia.

W drugiej części autor książki stawia pytanie dotyczące istoty człowieka: Dlaczego człowiek jest taki, jaki jest? Dlaczego zachowuje się w dany sposób? Dlaczego żadna ideologia nie zdołała pozytywnie zmienić ludzkości? Jaka przyszłość czeka człowieka? Czy wraz ze śmiercią wszystko się kończy? Czy istnieje wieczność? A jeśli tak, to czego należy się wówczas spodziewać?

Do kogo jest skierowana ta książka i jaki jest jej cel? Nie jest ona adresowana do żadnego określonego ze względu na wiek, wykształcenie, płeć czy zawód kręgu czytelników. Wiele szczegółów dotyczących człowieka jest tak fascynujących, że temat ten zapewne zainteresuje każdego. Szczególną intencją przyświecającą wydaniu tej książki było powiązanie faktów naukowych ze słowami Biblii.

